

Sygn. akt *I ACa 531/18*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Nowicki

Sędziowie: SSA Maciej Rozpędowski

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)

Protokolant: st.sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w W.**

przeciwko **K. P. (1) i G. P.**

o uznanie czynności prawnych za **bezskuteczne**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.,

z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt XIV C 316/17

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w ten sposób, że:

A. uznaje czynność prawną w postaci umowy sprzedaży z dnia 1 marca 2012r. zawartą w formie aktu notarialnego pomiędzy M. P. (1) działającym w imieniu i na rzecz (...) M.G.M. P. Sp. j. z siedzibą w B. nr 1, kod pocztowy 62-100 jak współnik ww. spółki a K. P. (1) (poprzednio K. P. (2)), przed notariuszem K. S. prowadzącą kancelarię notarialną w W. przy ul. (...) (rep. A nr (...)), mocą której M. P. (1) działający w imieniu i na rzecz (...) M.G.M. P. Sp. j. z siedzibą w B. sprzedał K. P. (1) (poprzednio K. P. (2))

- nieruchomość położoną w W., stanowiącą działkę nr (...) o obszarze 57 m2 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) opisaną w § 1 umowy;

- nieruchomość położoną w W., stanowiącą działkę nr (...) o obszarze 1703 m2 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) opisaną w § 2 umowy

za cenę 125.070 zł

B. uznaje czynność prawną w postaci umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2012r. połączonej z aktem ustanowienia użytkownika zawartą w formie aktu notarialnego pomiędzy M. P. (1) działającym w imieniu i na rzecz (...) M.G.M.

P. Sp. j. z siedzibą w B. nr 1, kod pocztowy 62-100 jak wspólnik ww. spółki a K. P. (1) (poprzednio K. P. (2)), przed notariuszem K. S. prowadzącą kancelarię notarialną w W. przy ul. (...) (rep. A nr 1882/2012), w zakresie w jakim:

a) M. P. (1) działający w imieniu i na rzecz (...) M.G.M. P. Sp. j. z siedzibą w B. sprzedał K. P. (1) (poprzednio K. P. (2)):

- nieruchomość położoną w W. stanowiącą działkę nr (...) o obszarze 668 m2 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...),
 - nieruchomość położoną w W. stanowiącą działkę nr (...) o obszarze 601 m2 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...),
 - nieruchomość położoną w W. stanowiącą działkę nr (...) o obszarze 616 m2 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...),
- opisane § 1 ww. umowy za cenę 84.825zł

b) K. P. (1) (poprzednio K. P. (2)) ustanowiła w § 8 ww. umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2012r. na rzecz swojego brata G. P. dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...)

za bezskuteczne wobec(...) -(...) w W., któremu wobec (...) M.G.M. P. Sp. j. z siedzibą w miejscowości B. (...), (...)- (...) W., NIP (...) przysługuje wierzytelność z tytułu niezapłaconych zobowiązań podatkowych w podatku od towarów i usług oraz w podatku dochodowym z należnymi według norm przepisanych odsetkami oraz kosztami upomnień i egzekucji, które według stanu na dzień 13 lutego 2017r. wynoszą łącznie: 228.147,5 zł (w tym należność główna za podatek od towarów i usług (VAT): 148.266,3 zł, kwota odsetek: 70.193 zł, w sumie za VAT 218.459,3 zł, należność główna za podatek dochodowy (PIT) 6.220,2 zł, kwota odsetek 3.468 zł, łącznie: 9.688,2 zł), stwierdzonych tytułami wykonawczymi o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...),(...)

2. w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od każdego z pozwanych po 10.800 zł na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. nakazuje ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 11.408 zł tytułem opłaty sądowej,

II. zasądza od każdego z pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej

Rzeczypospolitej Polskiej po 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

postępowaniu apelacyjnym,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu

11.408 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji.

SSA Maciej Rozpędowski SSA Jacek Nowicki SSA Małgorzata Mazurkiewicz - Talaga

IA Ca 531/18

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w W. w pozwie, który wpłynął do tut. Sądu w dniu 27 lutego 2017 r. skierowanym przeciwko K. P. (2) i G. P. wniósł o:

- uznanie za bezskuteczną wobec niego umowy sprzedaży z dnia 01 marca 2012 r., zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza K. S. (rep. A nr (...)), pomiędzy M. P. (1) działającym w imieniu i na rzecz (...) M.G.M P. sp.j. z siedzibą w B. jako wspólnik ww. spółki a K. P. (2), mocą której M. P. (1) działający w imieniu i na rzecz ww. spółki sprzedał K. P. (2):

- nieruchomość położoną w W., stanowiącą działkę nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...),

- nieruchomość położoną w W., stanowiąca działkę nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...),

za cenę 125.070 zł,

- uznanie za bezskuteczną wobec niego umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2012 r. połączonej z aktem ustanowienia użytkownika, zawartej w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza K. S. (rep. A nr (...)), pomiędzy M. P. (1) działającym w imieniu i na rzecz (...) M.G.M P. sp.j. z siedzibą w B. jako współnik ww. spółki a K. P. (2), w zakresie w jakim:

- M. P. (1) działający w imieniu i na rzecz ww. spółki sprzedał K. P. (2) nieruchomość położoną w W., stanowiącą działkę nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...), działkę nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...), działkę nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) za cenę 84.825 zł,
- K. P. (2) ustanowił w § 8 ww. umowy sprzedaży z dnia 23 marca 2012 r. na rzecz swojego brata G. P. dożywotnie i bezpłatne prawo użytkownika nieruchomości objętych księgami wieczystymi KW nr (...).

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew oraz w piśmie z dnia 20 grudnia 2017 r. pozwani wnieśli o odrzucenie pozwu wobec obojga pozwanych, względnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych..

Postanowieniami z dnia 28 listopada 2017 r. Sąd dokonał zmiany oznaczenia pozwanego K. P. (2) na K. P. (1) oraz oddalił wnioski pozwanych o odrzucenie pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) M.G.M. P. sp.j. jest dłużnikiem Skarbu Państwa – (...)w W. z tytułu niezapłaconych podatków za poszczególne okresy 2011 i 2012 r. i należność z tego tytułu na dzień 13 lutego 2017 r. wynosi łącznie 228.147,50 zł: (w tym: należność główna za podatek od towarów i usług (VAT) 148.266.30 zł i kwota odsetek: 70.193 zł; należność główna za podatek dochodowy (PIT) 6.220,20 zł i kwota odsetek 3.468 zł). Spółka posiada następujące zaległości w zakresie podatku od towarów i usług:

IA Ca 531/18

- za październik 2011 r. w kwocie 404,80 zł,
- za listopad 2011 r. w kwocie 414 zł,
- za grudzień 2011 r. w kwocie 5.904,80,
- za styczeń 2012 r. w kwocie 10.715 zł,
- za luty 2012 r. w kwocie 414,
- za marzec 2012 r. w kwocie 113.600 zł,
- za kwiecień 2012 r. w kwocie 13.170 zł,
- za maj 2012 r. w kwocie 3.287 zł,
- za czerwiec 2012 r. w kwocie 277 zł,

- za lipiec 2012 r. w kwocie 0,40 zł,
- za wrzesień 2012 r. w kwocie 272,80 zł

wraz z odsetkami za zwłokę.

Poza tym spółka posiada następujące zaległości w zakresie podatku dochodowego:

- za marzec 2011 r. w kwocie 1.268 zł,
- za kwiecień 2011 r. w kwocie 1.099 zł,
- za maj 2011 r. w kwocie 241 zł,
- za luty 2012 r. w kwocie 1.006 zł,
- za marzec 2012 r. w kwocie 1.146 zł,
- za kwiecień 2012 r. w kwocie 305,20 zł,
- za maj 2012 r. w kwocie 46 zł

wraz z odsetkami za zwłokę.

Wyżej wymienione zaległości podatkowe zostały objęte wystawionymi przez powoda skarbowymi tytułami wykonawczymi, wydanymi w okresie od marca 2012 r. do maja 2013 r. na podstawie złożonych przez dłużnika zeznań i deklaracji podatkowych. Wystawiono następujące tytuły wykonawcze: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...).

Od 1999 r. wspólnicy - M. P. (1), G. P. i M. P. (3) - prowadzili działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U. (...) s.c. polegającą na produkcji mebli z drewna litego. Na podstawie uchwały wspólników pojętej w dniu 25 lipca 2007 r. firma została przekształcona w spółkę jawną (...) M.G.M. P. sp. j.

W tym samym roku spółka, z uwagi na duży popyt na budownictwo, zgodnie ze stworzonym biznes planem zakupiła nieruchomość rolną wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) jako długoterminową inwestycję celem rozszerzenia dotychczasowej działalności produkcyjnej o działalność deweloperską. Spółka zakładała także, że nieruchomość powyższa będzie buforem bezpieczeństwa dla zapewnienia płynności finansowej spółki w okresach zmniejszonego popytu na meble. Firma osiągała wysokie dochody i bardzo sprawnie prosperowała na rynku krajowym. Spółka oczekiwała uchwalenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego w W., który zmieniłby przeznaczenie zakupionej nieruchomości na cele mieszkaniowe, tak aby rozpocząć realizację planów deweloperskich. W 2010 r. okazało się jednak, że spółka rozpoczęła zbyt dużo inwestycji, które nie przynosiły oczekiwanego zysku, ponadto część odbiorców mebli nie dokonała zapłaty za zakupiony towar bądź opóźniała płatności. Firma potrzebowała środków na zapewnienie płynności finansowej i w związku z tym w 2010 r. dokonała zmiany swoich pierwotnych planów i zamiast rozpocząć budowę domów postanowiła dokonać podziału działki na mniejsze i następnie sprzedaż ich pod zabudowę

IA Ca 531/18

mieszkaniową. W wyniku podziału powstało 31 działek, a ich łączna powierzchnia wynosiła ponad 3 ha.

Po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego w W. okazało się, że na rynku pojawiło się bardzo dużo działek wystawionych do sprzedaży. W 2011 r. spółka (...) M.G.M. P. sp.j. dokonała sprzedaży 7 działek (nr (...)). Popyt na działki budowlane spadał, a kondycja finansowa spółki stopniowo się pogarszała i brakowało jej środków na uregulowanie bieżących zobowiązań wobec kontrahentów. W związku z tym wspólnicy spółki postanowili zwrócić się do członków swojej rodziny z ofertą kupna działek.

Przychody spółki (...) M.G.M. P. sp. j. za lata 2010-2012 r. wyglądały następująco: rok 2010 – 1.653.335,46 zł, rok 2011 - 1.685.548,79 zł, rok 2012 – 962.399,86 zł. Przy czym w 2010 r. spółka osiągnęła zysk w wysokości 122.056,44 zł, w roku 2011 stratę w kwocie 95.269,16 zł, a w 2012 r. zysk w wysokości 27.909 zł.

W dniu 07 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu na wniosek Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. dokonał wpisu hipoteki przymusowej w kwocie 91.615,10 zł na nieruchomości o księdze wieczystej Kw nr (...). Na wniosek spółki (...) M.G.M. P. sp.j. z dnia 28 kwietnia 2011 r. po dokonaniu przez nią wpłaty w wysokości 25.000 zł tytułem spłaty części zaległości podatku od towarów i usług, (...) w W. wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki przymusowej wpisanej dnia 07 kwietnia 2011 r.

(...)wnioskiem z dnia 15 lutego 2012 r. wystąpił ponownie o wpis hipoteki przymusowej na nieruchomości o księdze wieczystej Kw nr (...). Dnia 24 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu dokonał przedmiotowego wpisu. W wyniku dokonanego podziału ww. nieruchomości powstałe działki, dla których założono nowe księgi wieczyste o numerach (...) zostały współobciążone ww. hipoteką przymusową z nieruchomością KW nr (...).

W dniu 07 września 2011 r. komornik sądowy Ł. P. na wniosek wierzyciela J. N. w sprawie o sygn. akt: Km 1322/11 zajął ruchomości spółki w postaci 7 sztuk mebli o szacunkowej wartości 35.000 zł i pozostawił je pod dozorem pozwanego M. P. (1).

W dniu 27 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt: Km 1588/11 i 2218/11 komornik sądowy S. Ż. na wniosek wierzycieli – kontrahentów spółki, zajął 85 sztuk mebli, 2 sztuki maszyn i 5 sztuk elektronarzędzi o łącznej cenie szacunkowej ok. 245.000 zł i pozostawił je pod dozorem G. P..

Następnie w dniu 24 marca 2012 r. w sprawach o sygn. akt Km 1377/11, 2351/11, 2094/11, 2689/11 z wniosku wierzycieli m.in. (...) sp. z o.o. komornik sądowy S. Ż. zajął 19 sztuk mebli o wartości szacunkowej ok. 40.000 zł i pozostawił je pod dozorem M. P. (1).

Wierzytelności, z tytułu których dokonano ww. zajęć komorniczych opiewały na łączną kwotę ok. 124.000 zł.

Zgodnie z protokołami zajęć Spółka deklarowała spłatę wierzytelności od kwietnia 2012 r. Wyżej wymieniony majątek ruchomy spółki nie został nigdy wystawiony na licytację publiczną i w dalszym ciągu stanowi własność spółki.

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 01 marca 2012 r. w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza K. S. (rep. A nr (...) M. P. (1) działający w imieniu i na rzecz (...) M.G.M P. sp.j. z siedzibą w B. jako współnik ww. spółki sprzedał K. P. (2) nieruchomości położone w W., stanowiące działki nr (...) o powierzchni 57 m2 wpisana w księdze wieczystej KW nr (...) o

IA Ca 531/18

obszarze 1.703 m2 wpisana w księdze wieczystej KW nr (...) za cenę 125.070 zł. K. P. (2) oświadczył, że jest stanu wolnego – kawaler. Całą ustaloną cenę pozwany uiszczył gotówką w dniu zwarcia umowy sprzedaży.

Następnie w dniu 23 marca 2012 r. przed notariuszem K. S. prowadzącą kancelarię notarialną w W. ww. podmioty zawarły kolejną umowę sprzedaży działek (akt notarialny rep. A nr (...) o nr (...) o obszarze 668 m2 wpisana w księdze wieczystej KW nr (...) o obszarze 601 m2 wpisana w księdze wieczystej KW nr (...) o powierzchni 616 m2 wpisana w księdze wieczystej KW nr (...). Cenę za ww. nieruchomości strony ustaliły na łączną kwotę 84.825 zł. K. P. (2) oświadczył, że jest stanu wolnego – kawaler. Całą ustaloną cenę pozwany uiszczył gotówką w dniu zwarcia umowy sprzedaży.

W akcie notarialnym uczyniono adnotację, że w działach IV-tych ww. ksiąg wieczystych w rubryce wpisu 4.4, pod indeksem wpisu 3/ i numerem hipoteki 1/ - wpisana jest hipoteka przymusowa w kwocie 144.083,40 zł na rzecz Skarbu Państwa – (...) w W. wpisana dnia 19 marca 2012 r oraz, że ww. księgi nie wykazują żadnych innych obciążeń.

Ponadto ww. akcie notarialnym K. P. (2) ustanowił jednocześnie na rzecz swojego brata G. P. dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania wyżej opisanych nieruchomości. Roczna wartość użytkowania strony ustaliły na kwotę 3.393 zł (po skapitalizowaniu 33.930 zł).

Decyzja o sprzedaży działek po ww. cenach poprzedzona była decyzją spółki podjętą w formie uchwały zgromadzenia jej wspólników.

Łączny zysk ze sprzedaży ww. działek wyniósł 209.895 zł. Ceny ustalone za ww. nieruchomości nie odbiegały od wartości rynkowej. Środki uzyskane przez spółkę ze sprzedaży nieruchomości w marcu 2012 r. przeznaczone zostały na podstawową działalność firmy - produkcję mebli. Pozwoliły na uregulowanie bieżących zobowiązań firmy i zaległych wierzytelności przysługujących kontrahentom.

W marcu 2012 r. spółka (...) M.G.M. P. sp.j. sprzedała także J. P. nieruchomości położone w W. stanowiące działki o nr: 297/1 wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) wpisaną w księdze wieczystej KW nr (...) za łączną cenę 323.215 zł.

Deklarowany przez spółkę przychód w marcu 2012 r. wyniósł 577.564 zł (w tym przychód pochodzący ze sprzedaży spornych nieruchomości). W związku z tym podatek VAT za omawiany miesiąc należny Urzędowi Skarbowemu (z terminem płatności do 25 kwietnia 2012 r.) wyniósł 113.600 zł.

Na dzień zawarcia umów z dnia 01 marca i 23 marca 2012 r. wymagalne zobowiązania spółki wobec Urzędu Skarbowego (bez odsetek) wynosiły:

- z tytułu podatku VAT - 17.852,60 zł

- z tytułu podatku PIT - 4.723 zł

czyli łącznie 22.576,60 zł.

Po dokonaniu sprzedaży nieruchomości w marcu 2012 r. spółka była właścicielem 14 działek o nr geodezyjnych działek i aktualnych nr ksiąg wieczystych: 297/25 zapisanej w KW nr (...); 297/13 zapisanej w KW nr (...); 297/14 zapisanej w KW nr (...); 297/15 zapisanej w KW nr (...); 297/16 zapisanej w KW nr (...); 297/17 zapisanej w KW nr (...); 297/19 zapisanej w KW nr

IA Ca 531/18

(...); 297/20 zapisanej w KW nr (...); 297/21 zapisanej w KW nr (...); 297/22 zapisanej w KW nr (...); 297/23 zapisanej w KW nr (...); 297/24 zapisanej w KW nr (...); 297/26 zapisanej w KW nr (...); 297/28 zapisanej w KW nr (...). Łączna powierzchnia ww. działek wynosiła 1,0093 ha. Wartość szacunkowa ww. nieruchomości przy założeniu uśrednionej ceny za 1 m² w kwocie 60 zł wynosiłaby ok. 605.580 zł.

Spółka posiadała ponadto w magazynie nieruchomości o wartości ok. 20.956,60 zł, a także samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) rocznik 2006, szlifierkę szerokotaśmową BS (...) nr fabryczny 332, rok produkcji 2006 oraz frezarkę dolnowrzecionową nr (...) rok produkcji 2006 r.

Miesięczne obciążenia spółki (...) M.G.M P. sp.j. z siedzibą w B. z tytułu leasingów, rat kredytów, opłat za usługi biura rachunkowego, opłat za energię i wynagrodzenia pracowników wynosiły łącznie ok. 80.000 zł.

W dniu 08 maja 2012 r. poborca skarbowy dokonał zajęcia na poczet wierzytelności przysługujących (...) w W. z tytułu podatku od towarów i usług i podatku dochodowego (za miesiące m.in. wrzesień i grudzień 2010 r. oraz luty, marzec i kwiecień 2011 r.) samochód osobowy F. (...) nr rej. (...) rocznik 2006, szlifierkę szerokotaśmową BS (...) nr fabryczny 332, rok produkcji 2006 oraz frezarkę dolnowrzecionową nr (...) rok produkcji 2006 r. Nieruchomości w postaci samochodu osobowego oraz frezarki zostały sprzedane w drodze licytacji, zaś szlifierka w drodze sprzedaży z wolnej

ręki. Uzyskano za nie łącznie kwotę 20.000 zł. Stanowiły one niezbędne narzędzia do wykonywania prowadzonej działalności i w związku z ich zajęciem spółka zmuszona była zaprzestać produkcję mebli.

W 2013 r. komornik sądowy S. Ż. na wniosek wierzyciela (...) w W. na podstawie tytułów wykonawczych obejmujących m.in. wierzytelności z tytułu podatku od towarów i usług za miesiące październik, listopad, grudzień 2011 r. i styczeń-lipiec oraz wrzesień 2012 r. oraz z tytułu podatku dochodowego za miesiące luty-maj 2011 r. oraz luty-maj 2012 r. prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygnaturą akt Km 2100/13, Km 2099/13, (...). Na podstawie postanowień z 13 i 19 września 2016 r. komornik umorzył ww. postępowania jako bezskuteczne (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Postanowieniem z dnia 17 maja 2016 r. komornik sądowy S. Ż. w sprawie Km 2689/11 z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o. przeciwko (...) M.G.M. P. sp.j. o egzekucję z nieruchomości dłużnika opisanej jako działka nr (...) w udziale 8/9 części posiadającej założoną księgę wieczystą nr KW (...) umorzył postępowanie na podstawie art. 985 § 1 k.p.c., albowiem po drugiej licytacji żaden z wierzycieli nie przejął nieruchomości na własność.

W dniu 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu w sprawie o sygnaturze I Co 2292/12 zatwierdził projekt podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości dłużnika (...) M.G.M. sp.j. sporządzony przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w (...) S. Ż. w sprawach egzekucyjnych. Wskutek licytacji komorniczej udało się uzyskać kwotę 449.799,50 zł. Po rozliczeniu kosztów egzekucyjnych i rozliczeniu kosztów adwokackich do podziału pozostała kwota 270.761,26 zł. Powyższą kwotę przyznano wierzycielowi (...) S.A.

W wyniku ww. postępowania komorniczego w majątku nieruchomości spółki pozostał jedynie udział w wysokości 8/9 w prawie własności nieruchomości oznaczonej geodezyjnie nr (...) wpisanej w księdze wieczystej nr (...).

IA Ca 531/18

K. P. (1) początkowo studiowała w W.. Następnie od 2010 r. mieszkała i pracowała na pełen etat w B. jako inżynier oprogramowania. Potem przez rok przebywała w B. w ramach delegacji. Obecnie od trzech lat mieszka w W.. Utrzymywała poprawne, jednakże niezbyt częste kontakty z rodziną tj. braćmi G. i M. P. (1) oraz ojcem M. P. (3) (...) spółki (...) M.G.M. P. sp. j.). Do domu rodzinnego przyjeżdżała rzadko i na krótko, zwykle z okazji świąt. Brat G. P. zamieszkiwał z rodzicami. Pozwana koncentrowała się wówczas głównie na procesie zmiany płci (który trwał od 2010 r.- ok. 7 lat) i obowiązkach zawodowych. K. P. (1) posiadała wiedzę, że spółka (...) M.G.M P. sp. j. produkowała meble drewniane, nie interesowała się jednak jej kondycją finansową, którą oceniała na dobrą. Od brata G. P. dowiedziała się, że spółka ma do sprzedania nieruchomości gruntowe. Bracia nie informowali jej jednakże dlaczego sprzedają nieruchomości. W związku z posiadaniem oszczędności (od drugiego roku studiów podjęła pracę w zawodzie, który przynosi znaczne dochody) zdecydowała się zakupić działki w celach inwestycyjnych. Cenę za nieruchomości pozwana ustaliła z M. P. (1). Zysk uzyskany z planowanej odsprzedaży działek zamierzała przeznaczyć na koszty zmiany płci. Pozwana była na oględzinach działki, zapoznała się z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, z którego dowiedziała się, że działki posiadają przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową. Ustanowienie na rzecz brata G. P. ograniczonego prawa rzeczowego w postaci dożywotniego i bezpłatnego użytkowania zakupionych działek pozwana traktowała jako zapewnienie nieruchomościom opieki i reprezentanta podczas jej nieobecności, albowiem rzadko przebywała w W.. Pozwana zaproponowała zawarcie umowy użytkowania G. P., nie konsultowała tego z prawnikiem. Cztery z pięciu zakupionych w marcu 2012 r. od spółki działek pozwana odsprzedała. Zysk ze sprzedaży działek pozwana przeznaczyła na operację czoła. Urząd Skarbowy przeprowadził kontrolę transakcji sprzedaży nieruchomości dokonanych w marcu 2012 r., także pod kątem źródła pochodzenia przez pozwaną środków finansowych na ich zakup. Przedmiotowa kontrolę pozwana przeszła pozytywnie.

Pozwana K. P. (1) spłaciła hipotekę przymusową ustanowioną na rzecz Skarbu Państwa - (...) w W. na zakupionych w dniu 23 marca 2012 r. nieruchomościach.

Od marca 2017 r. K. P. (1) prowadzi działalność gospodarczą zarejestrowaną pod firmą (...) zajmującą się wykonywaniem mebli dębowych. Działalność jest prowadzona na terenie nieruchomości, którą nabyła w 2012 r. od spółki (...) M.G.M. P. sp.j. K. P. (1) korzysta także z „know how” spółki (...) M.G.M. P. sp.j.

K. P. (1) i M. P. (1) nie utrzymują ze sobą bliższych relacji. Pozwana nie posiada wiedzy, gdzie obecnie pracuje brat M. P. (1) i czym się zajmuje.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt I C 459/16 Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że K. P. (2) urodzony w dniu (...) w W., syn M. i B. z domu R., dla którego sporządzony został akt urodzenia w Urzędzie Stanu Cywilnego w W. dnia 07 grudnia 1987 r. za numerem (...) – jest kobietą.

G. P. był (...) spółki (...) M.G.M. P. sp.j. od początku jej funkcjonowania. Zgodnie z podziałem obowiązków ustalonym pomiędzy wspólnikami spółki, G. P. był odpowiedzialny za proces produkcji mebli (m.in. rysowanie nowych kolekcji, wprowadzanie ich do produkcji) zarządzanie pracownikami, zgłaszanie zapotrzebowania na drewno, pracowników, maszyny, natomiast brat M. P. (1) za jej zarządzenie, finanse, kontakt z klientami. Przedmiotowy podział obowiązywał przez cały okres działalności firmy. Księgowością firmy zajmowała się firma zewnętrzna. G. P. z uwagi na ww. ustalenia oraz wielość swoich obowiązków nie interesował się finansami spółki. Produkcja spółki trwała nieprzerwanie. W ocenie

IA Ca 531/18

G. P. nic nie wskazywało na to, że w 2012 r. spółka zaprzestanie wykonywania działalności. Problemy finansowe pojawiające się od 2011 r. traktował jako przejściowe, bowiem spółka na przestrzeni 13 lat jej funkcjonowania kilkakrotnie traciła płynność finansową, czy to z uwagi na spadek obrotów, zbyt długie oczekiwanie na należności od kontrahentów, ograniczenie rozwoju czy nadmierne zadłużenie, jednakże zawsze przezwyciężała ten stan. G. P. nie miał jednakże szczegółowej wiedzy na temat wysokości i wielości zobowiązań ciążyących na spółce. Pozwany znał cel zakupu przez spółkę nieruchomości gruntowej w 2007 r. tj. plany deweloperskie, następnie zmienione na plany podziału działek i ich sprzedaży z zyskiem. Ponadto M. P. (1) zapewniał go, że inwestycja w nieruchomość zapewni firmie płynność finansową w okresach zmniejszonego popytu na meble.

G. P. po zaprzestaniu produkcji w spółce (...) M.G.M. P. sp.j. zatrudnił się na umowę o pracę w zakładzie drzewnym u Ł. K. (kuzyna). Pracował tam do marca 2017 r. Następnie przez jakiś czas nie wykonywał pracy. Obecnie jest zatrudniony na umowę o pracę w firmie, którą założyła K. P. (1) świadcząca usługi stolarskie. Działalność jest prowadzona na terenie nieruchomości, którą nabyła K. P. (1) w 2012 r. od spółki. Od 2012 r. G. P. i M. P. (1) nie utrzymują ze sobą bliższych relacji. Rozstali się w żalu i nie kontaktują ze sobą. G. P. nie posiada wiedzy, gdzie obecnie pracuje jego brat i czym się zajmuje. Dokumenty, które zostały załączone do pisma pełnomocnika pozwanych z dnia 20 grudnia 2017 r. G. P. uzyskał od firmy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz zeznań pozwanych K. P. (1) i G. P..

Oceny dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy Sąd dokonał mając na względzie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz to, że ich wartość dowodowa nie została zakwestionowana przez żadną ze stron w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c., a Sąd nie znalazł powodów by to uczynić z urzędu.

Sąd posiada także z urzędu wiedzę, iż przed tut. Sądem toczyła się sprawa również z powództwa Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. przeciwko J. P. oraz M. P. (1) o uznanie za bezskuteczne wobec ww. powoda umów sprzedaży nieruchomości należących do spółki (...) M.G.M. P. sp.j. pod sygnaturą akt XIV C 196/17. Wierzytelności, których ochrony poszukiwał w ww. procesie powód są tożsame z wierzytelnościami wskazanymi przez Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu. Wobec tego dla ustalenia stanu majątkowego ww. spółki Sąd posiłkował się także dowodami zgromadzonymi w postępowaniu o sygnaturze akt XIV C 196/17.

Stosownie do treści art. 299 k.p.c. Sąd dopuścił w sprawie również dowód z przesłuchania stron (ograniczając go do przesłuchania pozwanych). Zeznania pozwanych Sąd ocenił jako logiczne, wiarygodne, i wzajemnie komplementarne. Znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Ponadto twierdzenia pozwanych nie zostały zakwestionowane i skutecznie podważone przez powoda. K. P. (1) i G. potwierdzili m.in. okoliczności związane z dokonanymi transakcjami nieruchomości stanowiącymi przedmiot sporu, cel sprzedaży ich przez spółkę i zakupu przez pozwaną, jak i fakt dokonania przez pozwaną K. P. (1) zapłaty za nie.

Podkreślić należy, że niniejsze postępowanie Sąd prowadził w granicach inicjatywy dowodowej stron. Sąd nie widział celowości, ani potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu oczekując, iż strony same będą w procesie należycie dbać o udowodnienie swoich racji i faktów, z których wywodziły skutki prawne (art. 6 k.c.), zwłaszcza biorąc pod uwagę, że obie strony postępowania były reprezentowane w toku sprawy przez fachowych pełnomocników.

IA Ca 531/18

Podstawę prawną zgłoszonego przez powoda roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną względem niego stanowiły przepisy Tytułu X Księgi trzeciej Kodeksu cywilnego, regulujące ochronę wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, czyli instytucję tzw. skargi pauliańskiej. Podstawową jej regulację zawiera art. 527 § 1 i 2 k.c., który ma następującą treść:

§ 1. Gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

§ 2. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Na podstawie przytoczonego przepisu należy przyjąć, że przesłankami uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela, które muszą wystąpić łącznie, są:

1. istnienie przedmiotu ochrony w postaci zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej,
2. dokonanie przez dłużnika ważnej czynności prawnej z osobą trzecią,
3. uzyskanie w wyniku tej czynności przez osobę trzecią korzyści majątkowej,
4. spowodowanie przez tę czynność pokrzywdzenia wierzyciela (w wyniku popadnięcia przez dłużnika na jej skutek w stan niewypłacalności lub zwiększonej niewypłacalności),
5. istnienie u dłużnika, w trakcie dokonywania czynności, świadomości, że działa z pokrzywdzeniem wierzycieli,
6. działanie osoby trzeciej w złej wierze, czyli jej wiedza lub możliwość dowiedzenia się – przy zachowaniu przez nią należytej staranności – o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Na podstawie art. 530 k.c. wierzyciel może dochodzić także ochrony wierzytelności przyszłych. Zgodnie z jego treścią przepisy artykułów poprzedzających (art. 527-529 k.c.) stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała.

Wierzyciel może żądać w drodze powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego (art. 531 k.c.) by ww. czynności prawne zostały uznane w stosunku do niego za bezskuteczne, a w konsekwencji by wierzyciel mógł zostać zaspokojony z tego, co skutkiem owej czynności wyszło z majątku dłużnika lub do niego nie weszło.

Ciężar udowodnienia ww. przesłanek spoczywa na wierzycielu, co znajduje wyraz w treści art. 6 k.c. (por. A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, Lex 2014.), jednak ustawodawca przewidział ułatwienia dowodowe w formie domniemań.

Po pierwsze, w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela poprzez uznanie, że taka sytuacja zachodzi, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.) Po drugie, co do wiedzy osoby trzeciej o pokrzywdzeniu, gdy osoba trzecia pozostaje w bliskiej relacji z dłużnikiem (art. 527 § 3 i 4 k.c.). Jednakże konstrukcja art. 530 k.c. wskazuje, że również w sytuacji, gdy osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, istotny jest nie charakter stosunku, ale charakter nabycia, odpłatny lub nieodpłatny. Z tej też przyczyny, do takiej osoby nie mają zastosowania domniemania prawne z art. 527 § 3 i 4 k.c.

Mając na uwadze, że obalenie przyjętych domniemań należy do strony wywodzącej odmienne skutki prawne z nich płynące, należało uznać, że zebranych w sprawie materiałem dowodowym, powód

IA Ca 531/18

nie wykazał istnienia, podstawowych przesłanek warunkujących uznanie skargi pauliańskiej za zasadnej, zważywszy na charakter czynności z dnia 01 marca i 23 marca 2012 r., których bezskuteczności domagano się w pozwie.

Na wstępie warto jedynie nadmienić, że niewątpliwie kwestia dopuszczalności drogi sądowej została przesądzona w toku postępowania prawomocną odmową odrzucenia pozwu. Ponadto bezsporne w sprawie jest, że powodowi przysługują w stosunku do spółki (...) M.G.M. P. sp.j. wymagalne wierzytelności podatkowe objęte wyżej opisanymi tytułami wykonawczymi za okresy od października 2011 r. do września 2012 r. z tytułu VAT oraz za okres od lutego 2011 r. do maja 2012 r. z tytułu PIT. Bezsporne jest także, że dłużnik w dniu 01 marca i 23 marca 2012 r. zawarł dwie zaskarżone umowy sprzedaży z K. P. (1), a także, że K. P. (1) w umowie z dnia 23 marca 2012 r. ustanowiła na rzecz swojego brata G. P. prawo bezpłatnego i dożywotniego użytkowania nieruchomości. Niewątpliwie jest, że na skutek zaskarżonych umów sprzedaży z majątku dłużników wyszły nieruchomości objęte ww. umowami, a pozwana K. P. (1) poprzez ich nabycie na własność uzyskała korzyść majątkową.

Najistotniejszą przesłanką uznania powództwa był jednak fakt niewypłacalności dłużnika, do której doprowadziły czynności objęte skargą. Przez niewypłacalność na tle art. 527 § 2 k.c. rozumie się aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika ze zobowiązań finansowych. Zachodzi ona również wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych. Nie istotne przy tym jest, jaki charakter ma czynność prowadząca do niewypłacalności, gdyż może być wykonana odpłatnie, jak i nieodpłatnie. Ustawodawca wymaga za to, aby czynność objęta skargą prowadziła do powstania lub zwiększenia niewypłacalności.

W ocenie Sądu w świetle brzmienia art. 527 § 2 k.c. nie budzi żadnych wątpliwości, że sąd bada stan wypłacalności dłużników na dzień dokonania zaskarżonej czynności. Przyjęcie innej koncepcji byłoby nie do pogodzenia z racjonalnością obrotu gospodarczego i możliwością swobodnego dysponowania własnym majątkiem. Powstaje bowiem pytanie dlaczego właściciel (np. nieruchomości) nie miałby prawa dokonywać różnych czynności prawnych (również nieodpłatnych) dotyczących jego majątku, jeżeli wskutek tych czynności nie dochodziłoby do pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 05 września 2017 r., sygn. akt I ACa 122/17). W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że na skutek zaskarżonych umów sprzedaży z majątku dłużnika wyszły nieruchomości objęte ww. umowami. Nie zostało jednak udowodnione, że w dacie dokonania zaskarżonych czynności dłużnik nie posiadał innego majątku, z którego mógłby zaspokoić się wierzyciel.

Aby dokonać oceny co do stanu niewypłacalności dłużnika w dacie dokonania zaskarżonych czynności należałoby więc co do zasady ustalić skład jego majątku, z którego może być prowadzona egzekucja, a następnie porównać wartość tego majątku z wartością wierzytelności powoda.

Powód nie przedstawił żadnego materiału dowodowego, pokazującego majątek spółki i jego wartość, ani aktualnego zadłużenia dłużnika, a przede wszystkim takiego zadłużenia na datę dokonywania czynności prawnej. Było to konieczne w świetle tego, iż spółka mimo dokonanych czynności prawnych nadal posiadała majątek, z którego wierzyciel był się w stanie zaspokoić. Po pierwsze w marcu 2012 r. spółka uzyskała przychód w wysokości 577.564 zł. Ponadto w chwili dokonywania przedmiotowych transakcji sp.j. była właścicielem 14 nieruchomości o łącznej powierzchni 1.0093 ha. Opierając się o informacje zawarte w aktach notarialnych sprzedaży w marcu 2011 r. i 2012 r., a także o opinię rzeczoznawcy sporządzoną na zlecenie pozwanych w sprawie XIV C 196/17 można założyć, że średniona cena za 1 m² gruntu w W. (przy wymuszonej sprzedaży) wynosiła ok. 60 zł. Przy takim założeniu, wartość nieruchomości spółki pozostałych po sprzedażach w marcu 2012 r. wynosiła ok. 605.580 zł. Nadto z dokumentów prywatnych spółki w postaci inwentury

IA Ca 531/18

na dzień 31 marca 2012 r. (w aktach XIV C 196/17) wynika, że posiadała ona w magazynie ruchomości o wartości 20.956,60 zł. Niezależnie od powyższego spółka posiadała także samochód osobowy F. (...), szlifierkę szerokotaśmową i frezarkę dolnowrzecionową (które zostały następnie zlicytowane za ok. 20.000 zł).

Powód nie przedstawił również wysokości zobowiązań dłużnika na dzień 01 i 23 marca 2012 r. Materiał dowodowy pozwolił jedynie na ustalenie, że bieżące zobowiązania wynosiły ok. 80.000 zł, a wymagalne należności wobec Urzędu Skarbowego w W. z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku dochodowego opiewały na łączną kwotę 22.576,60 zł. Wysokość zaległości podatkowych spółki w dacie dokonania zaskarżonych czynności była zatem wielokrotnie niższa od stanu majątkowego dłużnika. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że dochodzone przez powoda wierzytelności obejmują w większości wierzytelności przyszłe, w tym podatek VAT, którego obowiązek uiszczenia powstał na skutek dokonania zaskarżonych czynności w wysokości 113.600 zł. U. umów sprzedaży zmierza zatem w większości do ochrony wierzytelności z tytułu podatku VAT należnego w związku z jej zawarciem. Podkreślenia wymaga, że w tej sytuacji nie istnieje związek pomiędzy dokonaniem zaskarżonych czynności a niewypłacalnością dłużnika z tytułu należnego od tych czynności podatku VAT tego rodzaju, że gdyby dłużnik nie dokonał zaskarżonych czynności, to wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie. W tych przypadkach wierzytelność powstała bowiem dopiero na skutek dokonania zaskarżonych czynności. Zatem gdyby dłużnik ich nie dokonał, wierzytelności powoda z tytułu podatku VAT za miesiąc marzec 2012 r. nie powstałyby w tak znacznej wysokości. W tym kontekście nie mają znaczenia wywody powoda, że zobowiązania z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku dochodowego powstały z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Wszystkie wierzytelności podatkowe powstałe na skutek zaskarżonych czynności, a także za okresy następujące od kwietnia 2012 r. należy oceniać przez pryzmat przesłanek określonych w art. 530 k.c., o czym szczegółowo będzie mowa poniżej.

Zatem skoro nie wiadomo było na dzień sprzedaży spornych nieruchomości, jaki był rzeczywisty stan wszystkich wymagalnych wierzytelności, nie sposób było uznać, iż powód udowodnił, że umowy sprzedaży z marca 2012 r. spowodowały pokrzywdzenie wierzycieli. Być może prowadzone z tego pozostałego po zaskarżonej czynności majątku egzekucje doprowadziłyby do spłaty tych wierzytelności. Opierając się na zebranych materiale dowodowym należałoby przyjąć, że znane zobowiązania spółki w marcu 2012 r. wynosiły zatem odpowiednio ok. 100.000 zł (bieżące zobowiązania - 80.000 zł + zobowiązania podatkowe do lutego 2012 r. - 22.576,60 zł bez odsetek) a wartość majątku po sprzedaży spornych działek ponad 1,2 mln zł (wartość nieruchomości – ok. 600.000 zł + wartość ruchomości – ok. 40.000 zł + przychód uzyskany w marcu 2012 r., w tym zysk ze sprzedaży nieruchomości – 577.564 zł). Na marginesie Sąd wskazuje, że nie uwzględnił w powyższym rozliczeniu wierzytelności wynikających z protokołów zajęć ruchomości w postępowaniach egzekucyjnych w 2011 r. w kwocie ok. 124 .000 zł, albowiem zostały one zabezpieczone majątkiem ruchomym spółki w postaci mebli, wartych ok. 320.000 zł. A zatem nawet przy założeniu, że istniejące na moment zawierania spornych transakcji zobowiązania spółki, choć jeszcze nie wymagalne, wobec powoda wynosiły 137.321,60 zł, porównanie majątku spółki i znanych jej zobowiązań niewątpliwie czyni powództwo Skarbu Państwa – (...) w W. nieuzasadnionym.

Potwierdzeniem prawidłowości wyżej zaprezentowanej koncepcji prawnej jest ugruntowane stanowisko doktryny i judykatury, w tym najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt I CSK 180/16, LEX nr 2305906) – „Zgodnie z art. 529 k.c. domniemanie działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli obowiązuje jedynie w

IA Ca 531/18

wypadku, gdy dłużnik był niewypłacalny już w chwili darowizny albo stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Uwzględnienie powództwa opartego na art. 527 k.c. jest możliwe tylko w razie istnienia związku przyczynowego między zaskarżoną czynnością prawną a niewypłacalnością dłużnika”. W przedmiotowej sprawie omawiany związek nie został wykazany.

W tym miejscu Sąd podkreśla, że treść art. 232 k.p.c. wyraźnie wskazuje, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Tylko wyjątkowo dla oceny faktów przedstawionych przez strony Sąd może dopuścić inny dowód z urzędu. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 19.V.2000 r. w sprawie III CZP 4/00 - OSNC 2000, Nr 11, poz. 195. Sąd Najwyższy, stwierdził: „Sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych (art. 232 zdanie drugie k.p.c.)”. Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2000r V CKN 175/00 (OSP 2001/7-8/116) Sąd Najwyższy uznał, że „ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron sąd nie ma już obowiązku ustalania, czy „sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego”. Nakaz uzupełniania z urzędu udzielanych przez strony wyjaśnień i przedstawianych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy, skreślony został zarówno z art. 232 in fine, jak i z art. 316 § 1 k.p.c. Teraz obowiązek dowodzenia obciąża strony. Zachowana nadal w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)”.

W ocenie Sądu nie zachodziły żadne szczególne przesłanki, które uzasadniałyby naruszenie zasady kontrydiktoryjności procesu i przejęcie funkcji dowodzenia od strony powodowej, w szczególności, że działała ona przez profesjonalnego pełnomocnika.

Skoro zatem powód nie wykazał jednak żadnych faktów, na podstawie których można w sposób logiczny wnioskować, że dłużnik jest niewypłacalny bezprzedmiotowe jest w takim wypadku prowadzenie rozważań na temat zaistnienia pozostałych przesłanek skargi pauliańskiej.

Na marginesie Sąd wskazuje, że dla potwierdzenia zasadności powództwa i tym samym wykazania niewypłacalności dłużnika powód powoływał się właściwie jedynie na postanowienie komornika sądowego o umorzeniu egzekucji wobec jej bezskuteczności. Do postanowienia tego w ramach procesu ze skargi pauliańskiej nie należy przywiązywać jednak kapitalnego znaczenia. Sąd w tej sprawie akceptuje pogląd, zgodnie z którym bezskuteczność egzekucji nie mogłaby być przesłanką skuteczności akcji pauliańskiej choćby z tego powodu, że jej celem nie jest samo pozbawienie skuteczności prawnej zaskarżonej czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, lecz właśnie umożliwienie wierzycielowi prowadzenia skutecznej egzekucji z majątku dłużnika w celu zaspokojenia swojego roszczenia. Skarga pauliańska nie ma więc charakteru wtórnego w stosunku do postępowania egzekucyjnego, ale – z zasady – go wyprzedza (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 lipca 2014 r., I ACa 566/14 , Lex nr 1500792). Poza tym ze względu na to, że komornik jest związany treścią wniosku o wszczęcie egzekucji (art. 797 i 799 k.p.c.) w orzecznictwie dostrzega się, że może nastąpić ukończenie postępowania egzekucyjnego bez zaspokojenia wierzyciela ze wskazanych przez niego praw majątkowych spółki-dłużnika, pomimo przysługiwania jej innych praw majątkowych pozwalających na zaspokojenie, jednak nieobjętych wnioskiem. W takiej sytuacji przesłanka bezskuteczności egzekucji nie jest spełniona. W przypadku kierowania egzekucji do części majątku spółki

niezbędne jest wykazanie, że także pozostały majątek spółki nie pozwalał na uzyskanie zaspokojenia (wyr. SN z 7.7.2005 r., V CK 19/05, OwSG 2008, Nr 5, poz. 39). Postanowienie

IA Ca 531/18

komornika o umorzeniu postępowania (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.) stwierdza, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r. OSNC-ZD 2011/3/59, Biul.SN 2011/4/10). Taki dokument niewątpliwie powód uzyskał. Rzeczą jego było jednakże wykazanie, że ta bezskuteczność zachodzi w stosunku do całego majątku spółki. Z materiału dowodowego wynika, że dłużna spółka miała tytuł prawny do ruchomości o znacznej wartości. W doktrynie powszechny jest pogląd, że „sam fakt dokonania określonej czynności prawnej nie narusza żadnych praw wierzyciela, jeżeli może on zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika (por. Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny, Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, wyd. II, Opublikowano: LEX 2014; wyrok SA w Lublinie z dnia 20 listopada 1996 r., I ACr 306/96). Należało zatem przyjąć, że powód nie wykazał bezskuteczności egzekucji, ponieważ nie wiadomo z jakich składników majątku prowadził egzekucję. Ponadto z postanowienia komornika sądowego S. Ż. w sprawie Km 2689/11 z dnia 17 maja 2016 r. z wniosku wierzyciela (...) sp. z o.o. wynika, że egzekucja z udziału w wysokości 8/9 w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...) przysługującego spółce, została umorzona z uwagi na fakt, iż żaden z wierzycieli po drugiej licytacji nie przejął nieruchomości na własność, a nie z powodu tego, że z egzekucji nie uzyskano sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Dodatkowo watro zauważyć, że na marzec 2012 r. powód nie prowadził jakiegokolwiek postępowania egzekucyjnego zmierzającego do zaspokojenia wierzytelności objętych pozwem (do lutego 2012 r. włącznie). Nie skorzystał zatem z możliwości zabezpieczenia swoich wymagalnych należności z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku dochodowego na nieruchomościach, których na ów moment spółka jawna posiadała jeszcze sporo, chociażby w formie ustanowienia na nich hipotek przymusowych. Na marginesie Sad nadmienia, że organy podatkowe mają wiele skutecznych narzędzi dochodzenia swoich roszczeń m.in. mogą: zabezpieczać wykonanie zobowiązania podatkowego jeszcze przed terminem płatności podatku (na podstawie art. 33 par. 1 ordynacji); korzystać z zabezpieczenia egzekucyjnego w trybie i na zasadach przewidzianych w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (również przed terminem płatności podatków); nadawać nieostatecznej decyzji podatkowej rygor natychmiastowej wykonalności, czyli de facto przechodzić do egzekucji zaległości podatkowej, zanim jeszcze decyzja się uprawomocni; zwrócić się do sądu o nakazanie wyjawienia majątku przez podatnika jeszcze przed wszczęciem egzekucji administracyjnej lub w jej toku (na podstawie art. 71 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji). Tymczasem z postanowień z września 2016 r. wydanych przez komornika sądowego S. Ż. umarzających postępowania egzekucyjne prowadzone na podstawie tytułów wykonawczych wskazanych w pozwie wynika, że postępowania te zostały wszczęte dopiero w 2013 r. (potwierdzają to sygnatury akt KM 2100/13, KM 2099/13, KM 2164/13). W świetle powyższego można zatem założyć, że to na skutek niedbałego prowadzenia egzekucji wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia od spółki, a przede wszystkim zbyt późno wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym - gdyby wcześniej poczynił takie kroki, postępowanie egzekucyjne mogłoby przynieść efekty. Nie uszło uwadze Sądu, że losy spółki mogłyby potoczyć się zupełnie odmiennie, gdyby nie zajęcie w maju 2012 r. ruchomości służących do prowadzenia działalności. W tym miejscu poruszyć należy kwestię współmierności zastosowanego sposobu egzekucji do wielkości zadłużenia o którym mówi przepis art. 799 § 1 k.p.c. Nakazuje on stosowanie w postępowaniu egzekucyjnym, spośród kilku możliwych sposobów egzekucji, sposobu najmniej uciążliwego dla dłużnika. Przepis ten jest wyrazem ogólnej zasady postępowania egzekucyjnego - współmierności sposobów egzekucji do jej celu, mającej zapobiegać szykanowaniu dłużnika i nadużywaniu egzekucji przez wierzyciela. Zajęcie dokonane w dniu 08 maja 2012 r. na wniosek powoda doprowadziło do zaprzestania produkcji i osiągnięcia przez spółkę jakichkolwiek dochodów. Powód zamiast dokonywać zajęcia narzędzi niezbędnych do wykonywania podstawowej działalności firmy

IA Ca 531/18

mógł zaspokoić się z hipoteki przymusowej i doprowadzić do sprzedaży nieruchomości będących własnością spółki, które nie były konieczne dla produkcji mebli. Ponadto z analizy dokumentów zebranych w sprawie o sygnaturze XIV C 196/17 w postaci protokołu zajęcia ruchomości z dnia 08 maja 2012 r., wpisów w dziale IV KW nr (...) oraz pisma

powoda z dnia 26 kwietnia 2017 r. złożonego do akt sprawy XIV C 196/17 wynika, że tożsame wierzytelności (z tytułu VAT za okresy wrzesień i grudzień 2010 r. oraz luty, marzec i kwiecień 2011 r.) były z jednej strony zabezpieczone hipoteką przymusową ustanowioną w lutym 2012 r. i jednocześnie były egzekwowane w postępowaniu, w ramach którego dokonano zajęcia ruchomości. Podkreślenia wymaga nadto, że w doktrynie i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że nie każda będąca przedmiotem skargi pauliańskiej czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który znajduje się w jego majątku lub został wykorzystany do zaspokojenia wierzycieli (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235; z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07, LEX nr 1102265; z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, LEX nr 602265; z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 39/11, LEX nr 1102265). W przedmiotowej sprawie zawarte w marcu 2012 r. umowy były umowami odpłatnymi, bowiem w zamian za nieruchomości pozwana uiściła cenę i to nie odbiegającą od ich wartości rynkowej. Powód nie kwestionował tego faktu, ponadto z analizy aktów notarialnych z 2011 r. i ekspertyzy wykonanej przez rzeczoznawcę na zlecenie pozwanych w sprawie XIV C 196/17 wynika, że ceny ustalone za sporne nieruchomości nie zostały niższe. Tym samym świadczenie dłużnika, jak i działanie pozwanej miało charakter ekwiwalentny. Nie można tracić z pola widzenia, że pozwana w wyniku umowy z dnia 23 marca 2012 r. przejęła na siebie zobowiązanie spłaty hipoteki przymusowej ustanowionej na rzecz powoda, której wysokość ostatecznie wynosiła ok. 14.000 zł. Pozwana dokonała spłaty ww. kwoty. W związku z powyższym w rzeczywistości realny koszt nabycia przedmiotowych nieruchomości wynosił nie 84.825 zł, lecz łącznie ok. 100.000 zł (obejmujący kwotę spłaconej hipoteki przymusowej). Powyższe ustalenia nie pozostają bez znaczenia dla oceny zasadności zarzutu pokrzywdzenia wierzyciela. W wyniku bowiem transakcji w dniu 23 marca 2012 r. zostały zaspokojone wcześniejsze wymagalne wierzytelności powoda nie objęte niniejszym pozwem. Dodatkowo zgodnie z zeznaniami G. P., niekwestionowanymi przez powoda, kwotę uzyskaną ze sprzedaży działek spółka przeznaczyła na spłatę zobowiązań wymagalnych wobec swoich kontrahentów, a także zobowiązań bieżących, tak aby móc kontynuować swoją podstawową działalność tj. produkcję mebli.

Co do zasady dłużnik może spełnić świadczenie na rzecz jednego z wierzycieli bez narażenia się na zarzut, że krzywdzi pozostałych swoich wierzycieli. Obowiązujące przepisy nie zawierają bowiem reguł postępowania dłużnika dotyczących kolejności i zakresu zaspokajania poszczególnych wierzycieli. Takie reguły obowiązują dopiero w postępowaniach egzekucyjnych o charakterze singularnym i uniwersalnym (postępowaniu upadłościowym) bądź postępowaniach sanacyjnych przewidzianych dla pewnych kategorii podmiotów. Nie oznacza to jednak, że dłużnik przed wszczęciem wymienionych wyżej postępowań ma całkowitą swobodę w możliwości zaspokajania wierzycieli. Jest tak niewątpliwie, gdy dłużnik jest wypłacalny, a problemy z jego wypłacalnością mają charakter czasowy i przewidywalny, co najprawdopodobniej miało miejsce w niniejszej sprawie. Ma rację strona pozwana, że zadłużenie z tytułu podatku od towarów i usług i podatku dochodowego na łączną kwotę 22.753,60 zł nie sposób uznać za sytuację niebezpieczną ekonomicznie mając na uwadze rozmiar i charakter działalności spółki. Gdyby każde chwilowe zadłużenie z tytułu należności publicznoprawnych miało świadczyć o niewypłacalności podmiotu gospodarczego każda czynność dokonana z osobą trzecią teoretycznie powodowałaby pokrzywdzenie wierzyciela, a podmiot gospodarczy nie mógłby

IA Ca 531/18

funkcjonować. Czynności podejmowane przez spółkę w niniejszej sprawie winny być oceniane w kontekście ogólnych czynności biznesowych, o czym będzie mowa jeszcze poniżej.

Reasumując z akt sprawy nie wynika, aby w chwili dokonania sprzedaży nieruchomości stan majątkowy dłużnika czynił go niewypłacalnym, albo aby po tych umowach zwiększyła się istniejąca niewypłacalność. Nie przedstawiono na te okoliczności żadnych dowodów. Poprzez kwestionowane transakcje spółka nie pozbyła się całego majątku, posiadała i nadal posiada środki, do których wierzyciel mógł sięgnąć w drodze egzekucji. Przedmiotowe okoliczności powodują brak istnienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela. Poza tym trudno przyjmować stan większej niewypłacalności w 2012 r., skoro w poprzednim roku spółka wykazała stratę, a w 2012 r. na zeznaniu podatkowym widnieje dochód dłużnika. Samo wyzbycie się z majątku dłużnika składników o znacznej wartości, nie świadczy o pogłębieniu niewypłacalności, skoro samego tego stanu przed sprzedażą nie wykazano. Z uwagi na powyższe nie znajdują

sprawie zastosowania domniemania w zakresie świadomości pokrzywdzenia, gdyż nie wykazano pierwszej zasadniczej przesłanki istnienia stanu niewypłacalności w chwili dokonania sprzedaży, na co zwrócono uwagę w pierwszej części niniejszego uzasadnienia.

Niemniej jednak, w sytuacji gdyby przyjąć, iż spółka faktycznie była niewypłacalna i dokonanymi umowami sprzedaży pokrzywdziła powoda, Sąd nie uwzględniłby powództwa z uwagi na brak wykazania działania dłużnika ze świadomością i zamiarem tego pokrzywdzenia.

Na wstępie wskazać należy, że ustawodawca wyraźnie rozróżnił świadomość pokrzywdzenia aktualnych wierzycieli (art. 527 k.c.) i zamiar pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych (art. 530 k.c.). Świadomość pokrzywdzenia to rozeznanie, możliwość zrozumienia, że oznaczone zachowanie własne może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. W literaturze wskazuje się, że zachowanie to wiąże się w sposób naturalny ze stosunkiem psychicznym dłużnika do wyobrażonego skutku danej czynności. Będzie się on wyrażał albo chęcią pokrzywdzenia, albo godzeniem się na pokrzywdzenie albo też przypuszczeniem, że pokrzywdzenia przez czynność jednak uniknie. Na gruncie art. 527 k.c. stwierdzanie jednak istnienia jakiegokolwiek stosunku dłużnika do skutku czynności prawnej nie jest wymagane; wystarcza sam fakt świadomości, a więc decyduje stan wiedzy, a stan woli jest indyferentny. Nie budzi więc wątpliwości, że art. 530 k.c. zmienia przesłanki odpowiedzialności dłużnika, z treści przepisu wynika bowiem, że nie wystarcza sam fakt świadomości, a więc stan wiedzy, ale ustawodawca nakłada obowiązek ustalenia stosunku psychicznego do skutku. Zauważyć należy, że jakkolwiek skarga pauliańska ma na celu ochronę uzasadnionego interesu wierzyciela przed nielojalnymi zachowaniami dłużnika to jednak w sposób istotny ingeruje ona w swobodę obrotu, co przy wierzytelnościach przyszłych, przyjęcie szerszej wykładni musi być poczytane za ingerencję nadmierną. Sąd opowiada się za wykładnią wskazującą, iż przez zamiar pokrzywdzenia rozumieć należy taki stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku podjętego działania, który pozwala przyjąć, że chce on pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego, a czynność zostaje dokonana w tym celu. Jeżeli dłużnik dokonując danej czynności prawnej miał na uwadze inny cel, skarga pauliańska nie odniesie skutku (por. wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 454/14). Na gruncie art. 530 k.c. niezbędne jest zatem udowodnienie nie tylko faktu, iż zawierając kwestionowaną czynność prawną dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli ale niezbędne jest udowodnienie, że przez czynność miał zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a więc, że celem czynności było spowodowanie niewypłacalności i uniemożliwienie uzyskania zaspokojenia (por. wyroku SN z dnia 09 listopada 2011 r., II CSK 64/11).

W tym miejscu wskazać trzeba, z przedłożonego przez pozwanych biznes (...) spółki (...) M.G.M. P. sp.j. stworzonego w 2007 r. oraz zeznań M. P. (1) wynika, że spółka planowała poszerzenie swojej działalności o działalność deweloperską. W tym celu zakupiła nieruchomość zapisaną w KW nr (...). Jednakże z powodu kryzysu gospodarczego w

IA Ca 531/18

2008 r. spółka zweryfikowała swoje plany i postanowiła dokonać podziału ww. gruntu na mniejsze działki i następnie ich sprzedaży z zyskiem. Sprzedaż 7 działek w 2011 r. była początkiem realizacji przedmiotowych zamierzeń. Powyższe dowody pozwalają na przyjęcie, że sprzedaż spornych działek w 2012 r. stanowiła kontynuację ww. planów biznesowych, a nie chęć uciekania z majątkiem spółki w celu pokrzywdzenia powoda. W kontekście powyższych rozważań jeszcze raz warto przypomnieć, że spółka otrzymała w wyniku zaskarżonych czynności świadczenie ekwiwalentne, które przeznaczyła na spłatę tych wierzytelności, które jej zdaniem były najbardziej pilne, z uwagi na konieczność dalszego prowadzenia produkcji mebli.

Ocena świadomości dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzyciela uregulowana w art. 527 k.c. znajdzie zastosowanie wyłącznie do wierzytelności istniejących w dacie dokonywania poszczególnych czynności prawnych. Na dzień dokonywania spornych transakcji wymagalne zobowiązania spółki wobec powoda nie były wysokie wynosiły bowiem łącznie 22. 575,60 zł bez odsetek. Konfrontacja wiedzy spółki co do jej stanu majątkowego w tym chociażby okoliczność posiadania 14 nieruchomości gruntowych, których wartość szacunkowa wynosiła ok. 600.000 zł i możliwością ustanowienia na nich przez powoda hipoteki przymusowej wyklucza świadomość

dłużnika co do ewentualnego pokrzywdzenia powoda. W ocenie Sądu z uwagi na powyższe wykazanie istnienia planów biznesowych spółki w przedmiocie sprzedaży nieruchomości, a także posiadania znacznego majątku spółki po dokonaniu spornych transakcji, nawet przy założeniu, iż wierzytelność podatkową za miesiąc marzec 2012 r. powstała głównie na skutek zaskarżonych czynności należy oceniać w świetle art. 527 k.c. a nie 530 k.c., nie sposób przypisać dłużnikowi świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli. Prawdą jest, że na moment dokonywania kwestionowanych czynności prawnych spółka nie przewidywała, że w maju 2012 r. powód postąpi nieracjonalnie i zamiast zabezpieczenia swoich wierzytelności w sposób dotychczas praktykowany tj. poprzez ustanowienie hipotek przymusowych dokona zajęcia ruchomości niezbędnych w procesie produkcji mebli i tym samym pozbawi spółkę możliwości uzyskiwania dochodu, a także nie miała możliwości przewidzenia jak potoczą się losy nieruchomości ostatecznie zlicytowanych przez komornika sądowego, czy i na jaką rzecz oraz za jaką cenę zostaną one sprzedane. Ma to znaczenie dla rozpoznania sprawy, albowiem świadomość pokrzywdzenia wierzyciela istnieć musi w chwili dokonywania przez dłużnika czynności prawnej, czyli najpóźniej w momencie podejmowania przez niego ostatecznego zachowania niezbędnego do wystąpienia negatywnego dla jego majątku skutku.

Skoro Sąd nie doszukał się podstaw działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, nie znajdzie zastosowania domniemanie z art. 527 § 3 k.c. Gdyby jednak przyjąć odmiennie to po pierwsze nie sposób uznać, że pomiędzy spółką a pozwaną K. P. (1) zachodził stosunek bliskości. Taką relację odnieść można jedynie w stosunku do pozwanej i jej braci będących współnikami w omawianej spółce. Sąd stoi jednakże na stanowisku, że nie można arbitralnie zakładać, że K. P. (1) jako osoba bliska względem współników spółki, tylko z racji więzów krwi, wiedziała, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia strony powodowej. W sprawie ustalono, bowiem, że K. P. (1) nie utrzymywała bliskich relacji z braćmi, nie spotykała się z nimi i nie telefonowała do nich. Kontakty miały miejsce jedynie okolicznościowo, np. z okazji świąt. Wynikało to głównie z tego, że pozwana od wielu lat poprzedzających rok 2012 zamieszkiwała z dala od rodzinnej miejscowości. Początkowo studiowała w W., następnie pracowała i mieszkała w B., przez rok przebywała za granicą, a obecnie od 3 lat mieszka w W.. Powodem słabych kontaktów z rodziną był także fakt posiadania absorbującej pracy i skupienia się na procesie zmiany płci. Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej, iż w trakcie tak rzadkich spotkań z rodziną nie podejmowali oni rozmów na temat spółki (...) M.G.M. P. sp.j. Podobnie Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanej, iż sporne nieruchomości zakupiła w celach inwestycyjnych. Potwierdzeniem tego jest

IA Ca 531/18

okoliczność, iż od 2017 r. pozwana na działkach zakupionych od spółki prowadzi własną działalność gospodarczą. Z kolei inne działki odsprzedała z zyskiem, choć jak sama przyznaje niewielkim, albowiem zależało jej na szybkim dokonaniu transakcji z powodu podjęcia decyzji o pilnym wykonaniu operacji plastycznych związanych ze zmianą płci. Sprzedaż nieruchomości przez spółkę pozwana traktowała jako normalną czynność, ponieważ było dużo dostępnych działek do sprzedaży. Pozwana nie miała zatem wiedzy o kondycji finansowej spółki.

W tym miejscu Sąd wskazuje, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zeznań pozwanej wynika, że zakres jej wiedzy o kondycji spółki ograniczał się właściwie do złożonych przez M. P. (1) oświadczeń w akcie notarialnym i zapisów znajdujących się w księgach wieczystych zakupywanych nieruchomości, albowiem dokumenty księgowe podmiotu prawnego stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa i są dostępne właściwie tylko dla osób je tworzących lub zarządzających przedsiębiorstwem. W ocenie Sądu dla zachowania należytej staranności pozwanej wystarczył fakt zapoznania się z treścią wpisów do księgi wieczystej prowadzonych dla sprzedawanych nieruchomości (por. wyrok SN z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/2006). Pozwana miała zatem wiedzę tylko co do hipoteki przymusowej ustanowionej na rzecz powoda na nieruchomościach zakupionych przez nią w dniu 23 marca 2012 r. Pozwana nie mogła mieć jednak wiedzy o tytułach wykonawczych będących podstawą wystąpienia z niniejszym pozwem, albowiem były one wystawiane przez powoda dopiero od marca 2012 r. Nawet przy założeniu, że pozwana znała wysokość zobowiązania spółki wobec powoda na dzień zawieranych umów sprzedaży to uwzględniając stan majątkowy dłużnika w tym ilość posiadanych przez niego jeszcze działek nie mogła przypuszczać, że dokonanymi czynnościami prawnymi pokrzywdzi wierzyciela. Ponadto poprzez przejście przez pozwaną na siebie zobowiązania

z tytułu ww. hipoteki przymusowej i jej spłatę pozwana wręcz mogła pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że działanie spółki zmierzało w istocie do zaspokojenia powoda, a zatem było działaniem w dobrej wierze.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na niepewność sytuacji, w jakiej znajduje się osoba trzecia, która dokonała czynności prawnej z podatnikiem w kontekście ograniczonych sposobności weryfikacji, czy dana czynność miała na celu pokrzywdzenie wierzyciela podatkowego. Wynika to z szerokiego zakresu obowiązywania tajemnicy skarbowej, o której mowa art. 293 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej. Dane objęte tajemnicą skarbową dotyczą informacji zawartych w deklaracjach podatkowych, innych dokumentach składanych przez podatników, płatników lub inkasentów, aktach dokumentujących czynności sprawdzające, aktach postępowania podatkowego, kontroli podatkowej oraz aktach postępowania w sprawach o przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe, dokumentacji rachunkowej organu podatkowego; informacjach uzyskanych przez organy podatkowe z banków oraz z innych źródeł; informacjach uzyskanych w toku postępowania w sprawie zawarcia porozumień dotyczących ustalenia cen transakcyjnych. Dlatego też należałoby się zastanowić, czy stan świadomości stron czynności prawnej powinien w ogóle być uznawany za kryterium odpowiedzialności na gruncie podatkowym.

W tym miejscu jeszcze raz podkreślić trzeba, że powód nie podjął żadnych czynności w celu wykazania innych faktów niż wskazane w zeznaniach pozwanej, mimo, że w tym zakresie spoczywał na nim ciężar dowodu.

W ocenie Sądu wyżej powołane argumenty świadczą o tym, że nawet przy założeniu, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., pozwana K. P. (1) skutecznie je obaliła. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 564/07 jest domniemaniem usuwalnym, stąd też osoba trzecia może wykazywać, że pomimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć.

IA Ca 531/18

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie zostało przez powoda również udowodnione, że zaskarżone umowy dłużnik i pozwana zawarli po to, aby spowodować niemożność zaspokojenia się przyszłych wierzycieli dłużnika, w tym i powoda. Przeczy temu przede wszystkim okoliczność, że dłużnik starał się swe zobowiązania wobec różnych wierzycieli, w tym i powoda, regulować (w 2011 r. uiszczył na rzecz zobowiązań podatkowych 25.000 zł). Wobec spadku popytu na nieruchomości wspólnicy spółki motywowani kontynuowaniem działalności zaoferowali kupno działek swojej rodzinie jako opłacalnej inwestycji na przyszłość. Nie dziwi Sądu, że w sytuacji przejściowych problemów finansowych przedsiębiorca poszukuje wsparcia w pierwszej kolejności wśród zaufanych sobie osób. W ocenie Sądu nie można z góry zakładać, że takie działanie cechuje zła wiara, zwłaszcza, że przeniesienie własności nieruchomości w niniejszej sprawie było odpłatne. Spółka wobec przejściowych problemów finansowych poszukiwała źródeł pozyskania środków celem pokrycia zobowiązań np. z tytułu umów leasingowych, których wypowiedzenie doprowadziłoby do odebrania maszyn niezbędnych do prowadzenia działalności i tym samym osiągnięcia zysku, umożliwiającego spłatę pozostałych należności w tym publicznoprawnych. W ocenie Sądu postępowanie spółki było działaniem w dobrej wierze. Spółka co prawda miała świadomość, iż jej aktywność gospodarcza stale generuje obowiązek podatkowy, jednakże wiedziała, iż zaprzestanie produkcji, a tym samym brak źródła dochodu utrudni, a wręcz uniemożliwi zaspokojenie jakichkolwiek wierzycieli. Kluczowymi wierzycielami w perspektywie kontynuowania działalności byli zatem dostawcy półproduktów, pracownicy, właściciele maszyn w leasingu. Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego nie dziwi Sądu fakt, iż spółka na tamtym etapie pominęła powoda w rozliczeniach uznając, iż jego pozycja i tak jest mocna w kontekście chociażby możliwości ustanowienia hipotek przymusowych na pozostałych nieruchomościach. Dłużnik zakładał, że prowadzenie dalszej działalności umożliwi uzyskanie dochodów pozwalających na spłatę zobowiązań podatkowych.

Na marginesie Sąd wskazał, że choć wprawdzie obowiązek podatkowy powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania to wysokość tego zobowiązania jest nieskonkretyzowana i w gruncie rzeczy niemożliwa precyzyjnie do określenia, a jej wymagalność następuje w następnym miesiącu po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy. Z uwagi bowiem na tzw. mechanizm

samoobliczenia podatku w wielu przypadkach sam podatnik nie ma pewności, czy nie ciąży na nim obowiązek zapłaty podatku w dacie zawarcia transakcji z osobą trzecią. Zgodnie z art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług podatnicy oraz podmioty wymienione w art. 108 ww. ustawy są obowiązani, bez wezwania naczelnika urzędu skarbowego do obliczenia i wpłacenia podatku za okresy miesięczne w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy. Nadto w świetle art. 86 ust. 1 ww. ustawy w zakresie w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności podatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15 przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Oznacza to zatem, że do momentu gdy dany miesiąc kalendarzowy trwa, podatnik nie jest w stanie określić wysokości zobowiązania podatkowego, ponieważ nawet w ostatnim dniu danego miesiąca może okazać się, że zajdzie możliwość dokonania obniżenia podatku należnego o podatek naliczony, skutkiem czego ostateczna kwota zobowiązania ulegnie zmianie. Mają zatem rację pozwani, że na moment zawierania spornych transakcji spółka nie mogła przewidzieć wysokości zobowiązania podatkowego za miesiąc marzec i kolejne 2012 r. Podobna regulacja dotyczy podatku dochodowego, którego wymagalność przypada do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki (art. 9 ust 1 i 38 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych). Do momentu kiedy dany miesiąc kalendarzowy trwa, podatnik nie jest w stanie określić wysokości zobowiązania z tytułu podatku PIT, ponieważ nawet w ostatnim dniu tego miesiąca może okazać się, że zajdzie możliwość uwzględnienia kosztu przychodu, skutkiem czego

IA Ca 531/18

ostateczna kwota zobowiązania ulegnie zmniejszeniu. Z uwagi na powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że skoro spółka nie mogła przewidzieć wysokości swoich zobowiązań podatkowych tym bardziej nie mogła mieć zamiaru pokrzywdzenia powoda.

Sąd Okręgowy wskazał że jeżeli dana czynność na tle sytuacji podmiotu dokonującego czynności ma jakieś racjonalne uzasadnienie, a skutek krzywdzący jest jedynie dodatkowym, choć przewidywalnym efektem – wówczas zaskarżenie takiej czynności nie będzie usprawiedliwione (M. Pyziak – Szafnicka [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań część ogólna pod red. Adama Olejniczaka, Warszawa 2009, str. 1263; podobnie Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III pod red. A. Kidyby, Lex 2010, teza 4 do art. 530 k.c. i powołane tam piśmiennictwo). W chwili dokonywania kwestionowanych w pozwie czynności istniał inny, co najmniej konkurencyjny jej cel, odmienny od zamiaru, o którym mowa w art. 530 k.c., o którym była mowa wyżej. Cel ten nie został co prawda nigdy osiągnięty, ale prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy było przede wszystkim nieracjonalne działanie powoda, na którego polecenie zostały zajęte niezbędne do produkcji maszyny. Powód postępując w sposób wyżej opisany uniemożliwił spółce osiągnięcie zysku, a zatem swoim działaniem niejako sam doprowadził do niemożności dobrowolnego zaspokojenia go przez dłużnika.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma zatem przekonujących dowodów pozwalających na przyjęcie zamiaru dłużnika pokrzywdzenia powoda. Niewykazanie w toku procesu przez powoda zamiaru dłużnika pokrzywdzenia go jako przyszłego wierzyciela czyniło bezprzedmiotowym rozważania co do potrzeby dowodzenia istnienia wiedzy takiego zamiaru po stronie osoby trzeciej (tu: K. P. (1).), uzyskującej korzyść majątkową odpłatnie. Z ostrożności, Sąd wskazuje jednak, że wierzyciel nie zdołał w toku postępowania wykazać także kolejnej subiektywnej przesłanki z art. 530 k.c. w postaci wiedzy strony pozwanej o zamiarze dłużnika. Zgodnie z przepisem art. 530 zdanie drugie k.c., w przypadku czynności odpłatnych, wierzyciela obciąża dodatkowo obowiązek wykazania, że osoba trzecia wiedziała o zamiarze dłużnika, przy czym relewantny prawnie pozostaje stan świadomości osoby trzeciej z daty zaskarżonej czynności, tożsamej w niniejszym sporze z datą otrzymania przysporzenia. W doktrynie wskazuje się zgodnie, że po stronie osoby trzeciej musi istnieć pozytywna znajomość zamiaru dłużnika. Nie jest wystarczające wykazanie, że osoba trzecia przy dołożeniu należytej staranności mogła się o tym zamiarze dowiedzieć (tak Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania tom 1 pod red. G. Bieńka, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2005, teza 3 do art. 530 k.c.; podobnie A. Rzetecka – Gil – Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011, teza 11 do art. 430; M. Pyziak – Szafnicka [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań część ogólna pod red. Adama Olejniczaka, Warszawa 2009, str. 1263). Stosowanie art. 527 § 3 k.c. w razie poszukiwania ochrony również przez przyszłych wierzycieli, można wskazać, że jakkolwiek zdanie pierwsze art. 530 k.c. odsyła do

wszystkich przepisów poprzedzających czyli art. 527, 528 i art. 529 k.c. nakazując przepisy te stosować odpowiednio, to jednak zdanie drugie tego artykułu zawiera wyjątek. Jest to wyjątek od nakazu stosowania odpowiednio przepisów poprzedzających. Celem tego wyjątku jest ochrona osoby trzeciej nabywającej korzyść odpłatnie. Konstrukcja art. 530 k.c. wskazuje więc, że również w sytuacji gdy osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, istotny jest nie charakter stosunku, ale charakter nabycia, odpłatny lub nieodpłatny. Z tej też przyczyny, do takiej osoby nie ma zastosowania domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dnia 09 listopada 2011 r., II CSK 64/11). Niemniej jednak gdyby podjąć szczegółowe rozważania odnośnie omawianej wiedzy pozwanej co do zamiaru dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, byłyby one tożsame do powołanych powyżej w kontekście wierzytelności istniejących w chwili dokonywania spornych transakcji i art. 527 § 3 k.c.

IA Ca 531/18

Konkludując, w związku z uznaniem, że nie zachodzą przesłanki uznania bezskuteczności zaskarżonych umów sprzedaży wobec powoda, zbędne jest czynienie jakichkolwiek rozważań na temat zasadności powództwa w zakresie czynności polegającej na ustanowieniu przez pozwaną na rzecz G. P. ograniczonego prawa rzeczowego w umowie z dnia 23 marca 2012 r. w postaci dożywotniego i bezpłatnego prawa użytkowania nieruchomości. Przedmiotowa czynność winna być traktowana jako odrębna od sprzedaży czynność prawna. Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, że żądaniem uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie przepisów o akcji paulińskiej mogą być objęte tylko czynności prawne dokonane przez dłużnika, na skutek których osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową. Tymczasem pozwana K. P. (1), nie jest i nigdy nie była dłużnikiem powoda. Ponadto pozwana nie rozporządziła przy tym uzyskaną korzyścią majątkową w rozumieniu art. 531 § 2 k.c., ale ustanowiła ograniczone prawo rzeczowe tzn. nie wyzbyła się posiadanego prawa własności, ale ograniczyła jedynie swoje uprawnienia jako właściciela. W kontekście powyższych rozważań należałoby uznać za zasadny zarzut strony pozwanej o braku legitymacji G. P. w niniejszym procesie, skutkujący koniecznością oddalenia wobec niego powództwa. Podnieść należy przy tym, że orzecznictwo powoływane przez stronę powodową (wyrok SN z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12, wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lutego 2013 r., I ACa 1438/12) w celu wykazania zasadności rozpatrywania umów sprzedaży łącznie z umową ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego uznać należało za chybione, albowiem dotyczyło zupełnie odmiennych stanów faktycznych od zaistniałych w niniejszej sprawie tj. umów darowizny. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy pozwana ustanowiła bowiem użytkowanie nie na rzecz strony umowy sprzedaży, ale na rzecz osoby trzeciej wobec tejże umowy (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 grudnia 2017 r., (...)). Ustanowienie powyższe nie stanowiło zapłaty za dokonanie przeniesienia własności nieruchomości (jak to zostało zinterpretowane przy umowie darowizny w ww. wyrokach – tj. że obciążenie nieruchomości służebnością osobistą mieszkania nie jest rozporządzeniem uzyskaną korzyścią, lecz świadczeniem w zamian za przeniesienie własności w ramach jednej i tej samej czynności podlegającej zaskarżeniu skargą paulińską) albowiem, za to przeniesienie zbywca uzyskał w zapłatę w gotówce poprzez uregulowanie ustalonej ceny. Nie została zatem spełniona żadna z przesłanek wynikających z art. 527 k.c.

Bezpośrednie wystąpienie przeciwko dalszej osobie trzeciej z powództwem lub zarzutem może być skuteczne tylko wtedy, gdy (w wypadku rozporządzenia odpłatnego) osoba ta była w złej wierze, tj. wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo w sytuacji gdy rozporządzenie było nieodpłatne (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/2000, niepubl.). Przepis art. 531 § 2 k.c. przyjmuje węższą odpowiedzialność osoby, która uzyskała korzyść od osoby trzeciej, niż odpowiedzialność osoby trzeciej. Uzależnia on bowiem jej odpowiedzialność wobec wierzycieli od istnienia wiedzy, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub od faktu nieodpłatności czynności.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że choć G. P. był wspólnikiem w dłużnej spółce, nie posiadał szczegółowej wiedzy na temat jej kondycji. Od początku jej funkcjonowania zajmował się tylko produkcją mebli, a nie jej zarządzaniem. Księgowością firmy zajmowała się firma zewnętrzna. G. P. z uwagi na wielość swoich obowiązków nie interesował się finansami spółki. W jego ocenie nic nie wskazywało na to, że w 2012 r. spółka zaprzestanie wykonywania działalności. Problemy finansowe pojawiające się od 2011 r. traktował jako przejściowe, bowiem spółka na przestrzeni 13 lat jej funkcjonowania kilkakrotnie traciła płynność finansową, czy to z uwagi na spadek obrotów,

zbyt długie oczekiwanie na należności od kontrahentów, ograniczenie rozwoju czy nadmierne zadłużenie, jednakże zawsze przewyższała ten stan. Ponadto pozwany znał cel zakupu przez spółkę nieruchomości gruntowej w 2007 r. tj. plany deweloperskie, następnie

IA Ca 531/18

zmienione na plany podziału działek i ich sprzedaży z zyskiem.. M. P. (1) zapewniał go jednocześnie, że inwestycja w nieruchomości zapewni firmie płynność finansową w okresach zmniejszonego popytu na meble. Nie traktował zatem sprzedaży działek w 2012 r. jako ucieczki przed zobowiązaniami wobec powoda. Ponadto zgodnie z zeznaniami K. P. (1) i G. P., niepodważonymi przez powoda, wynikało, że nie rozumieli oni konstrukcji prawnej ustanowionego ograniczonego prawa rzeczowego, które w ich ocenie miało na celu opiekę nad nieruchomościami i reprezentację pozwanej przez G. P. podczas nieobecności siostry. Powyższe twierdzenia uwiarygadnia fakt, że obecnie na nieruchomościach zakupionych przez pozwaną wykonuje ona działalność gospodarczą. Z kolei na wiarygodność zeznań pozwanego o braku jego wiedzy odnośnie kondycji finansowej spółki i świadomości rzekomego działania spółki na szkodę powoda świadczy fakt, że pozwany od 2012 r. nie utrzymuje kontaktu z M. P. (1), z którym rozstał się w żalu i nieporozumieniu, z uwagi na zaprzestanie wykonywania działalności firmy. Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, aby G. P. posiadał wiedzę, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – powoda.

R. powództwo jako niezasadne, ewentualne jako nieudowodnione sąd oddalił na podstawach prawnych wyżej wskazanych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Każdy z pozwanych korzystał odrębnie z zastępstwa procesowego. Zatem każdemu z pozwanych należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego według wartości przedmiotu sporu określonej w pozwie odrębnie dla każdego z pozwanych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, która zaskarżając wyrok w całości podniosła następujące zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że spółka (...) sp. j. jawna zawierając z pozwaną zaskarżone umowy sprzedaży nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz przyszłych wierzycieli, ustaleniu, że pozwana K. P. (1) nie wiedziała o zaległościach podatkowych spółki wobec Skarbu Państwa, a także braku świadomości pozwanej co do pokrzywdzenia przez spółkę wierzyciela, a także przyjęciu, że strona powodowa nie kwestionowała twierdzeń pozwanych co do zaprzeczenia domniemania stosunku bliskości, świadomości i zamiaru dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela;
2. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 par.1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego;
3. naruszenia przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 527 par. 1, 2 i 3 kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 528 kc poprzez jego błędne zastosowanie do oceny niewypłacalności dłużnika podatkowego, art. 530kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dłużnik podatkowy, dokonując zaskarżonych czynności nie działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a pozwana nie wiedziała o tym zamiarze dłużnika, art. 527 kc w zw. z art. 531 par.2 kc poprzez błędną wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu, że G. P. nie miał legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu, art. 528kc poprzez jego błędne niezastosowanie oraz art. 4 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 29.08.1997r – ordynacja podatkowa w zw. z art. 19, 103 ustawy z dnia 11.03.2004r o podatku od towarów i usług w zw. z art. 38 ustawy z dnia 26 .07.1991r o

IA Ca 531/18

podatku dochodowym od osób fizycznych –poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie co do daty powstania wiarygodności Skarbu Państwa.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda okazała się uzasadniona. Sąd Okręgowy dokonał wprawdzie prawidłowych ustaleń w zakresie bezspornych okoliczności w zakresie faktu zawarcia zaskarżonych umów oraz istnienia zobowiązań podatkowych dłużnika, jednak jak słusznie podniósł apelujący oceny zebranego materiału dowodowego dokonał z naruszeniem zasad wynikających z art. 233par.1 kpc. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności. W świetle powyższych zasad, trafnie apelujący podniósł, że ocena dowodów w postaci zeznań pozwanych oraz treści dokumentów przedłożonych przez powoda została dokonana sposób wybiórczy i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W szczególności za całkowicie dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego uznać należało ocenę zeznań pozwanego G. P. oraz uznanie tych za zeznań za w pełni wiarygodne. Wbrew stanowisku zaprezentowanemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, brak było racjonalnych podstaw do przyjęcia, że G. P. jako wspólnik w spółce (...) nie miał żadnej wiedzy na temat kondycji finansowej spółki oraz wysokości jej zobowiązań wobec Skarbu Państwa. Jak trafnie podniósł apelujący Sąd Okręgowy nie odniósł się w żaden sposób do rozbieżności w treści jego zeznań, w których z jednej strony twierdził, że nie interesował się sprawami finansowymi ,

IA Ca 531/18

podczas gdy z drugiej strony- miał wiedzę i akceptował najpierw nabycie, a następnie sprzedaż nieruchomości w celu poprawy kondycji finansowej spółki. O kłopotach finansowych firmy niewątpliwie świadczył również fakt, że już od 2011r były prowadzone wobec niej postępowania egzekucyjne, które trudno uznać za nieistotne z punktu widzenia każdego ze wspólników. Tak eksponowany brak wiedzy G. P. na temat finansów spółki wobec wskazanych powyżej okoliczności należało zatem uznać za pozbawiony logicznego uzasadnienia , tym bardziej, że spółka (...) była firmą rodzinną . W świetle powyższego , brak było również uzasadnionych podstaw do oceny, że K. P. (1) nabywając nieruchomości od spółki należącej do jej braci nie miała wiedzy o jej działalności. Fakt, że wyprowadziła się z W. i skupiła się na realizacji własnych planów życiowych nie jest wystarczającym argumentem dla uznania , że w sposób nieświadomy zdecydowała się na nabycie nieruchomości położonych w W., z którym nie wiązała żadnych planów życiowych. Znamienne jest również, że K. (K.) P. ustanowiła w par.8 umowy sprzedaży z dnia 23.03.2012r na rzecz swojego brata G. P. dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania nabytych nieruchomości , co tym bardziej dyskredytuje treść zeznań G. P. w zakresie jego całkowitego braku wiedzy o kondycji finansowej spółki oraz celu w jakim zawierane były umowy sprzedaży poszczególnych działek. Zeznania K. P. (1) pozostają ponadto w sprzeczności

z treścią dokumentów, m.in. aktu sprzedaży działek o nr (...) z dnia 23.03.2012r, albowiem z treści ksiąg wieczystych wynikało, że są one obciążone hipotekami przymusowymi na rzecz Skarbu Państwa -Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. z powodu zaległości (...) spółki (...). W świetle powyższego, brak było uzasadnionych podstaw do poczynienia przez sąd I instancji ustaleń, że pozwana K. P. (1) nie miała żadnej wiedzy o zaległościach podatkowych spółki, tym bardziej, że aktem należytej staranności z jej strony winno być poczynienie należytych ustaleń o ewentualnym zadłużeniu wobec innych podmiotów. Nawet przy założeniu, że jak twierdziła sama pozwana dokonując zakupu działek miała głównie na uwadze inwestycję majątkową na przyszłość, to zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, że nie poczyniła żadnych uzgodnień przynajmniej w kwestii spłaty zadłużenia wynikającego z hipotek przymusowych.

Zasadnym okazał się również zarzut błędnych ustaleń sądu w zakresie uznania, że strona powodowa nie wykazała niewypłacalności dłużnika, gdyż przedstawiony w tym zakresie materiał dowodowy jest niewystarczający. Podkreślić należy, że wskazaną przesłankę należy oceniać nie według stanu rzeczy z dnia podjęcia zaskarżonej czynności lecz według stanu z dnia jej zaskarżenia. Niewypłacalność dłużnika oceniona powinna zostać według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską, jak również w chwili wyrokowania w przedmiocie tego roszczenia. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie skupił się natomiast głównie na ocenie sytuacji dłużnika w dacie dokonywania czynności, pomijając w istocie ocenę tej sytuacji w dacie wystąpienia przez powoda z powództwem w

IA Ca 531/18

tej sprawie. Z zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego w postaci dokumentów z wszczętych postępowań egzekucyjnych, które okazały się bezskuteczne, wynika natomiast, że brak jest majątku dłużnika, z którego możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności powoda.

Wnikliwa ocena dowodów zaoferowanych przez powoda oraz sekwencja zdarzeń w wyniku czynności egzekucyjnych podejmowanych przez dłużnika w sposób niewątpliwy wskazuje, odmiennie niż ocenił to sąd I instancji, że spółka (...) zawierając z pozwaną zaskarżone umowy sprzedaży z dnia 1.03.2012 r i 23.03.2012r działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a także z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Ocena całokształtu okoliczności tej sprawy jednoznacznie wskazuje, że dłużnicy będący współnikami spółki mieli pełną świadomość istnienia zobowiązań podatkowych i z pełnym rozeznanieniem sytuacji i świadomością skutków podejmowanych czynności, dokonali sprzedaży kolejnych działek, co spowodowało znaczne uszczuplenie majątku spółki, a w dalszej kolejności powiększeniem stanu jej niewypłacalności. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że już od 2011r spółka (jej współnicy) miała świadomość istnienia wierzytelności, których nie regulowała na bieżąco, co skutkowało wszczynaniem kolejnych postępowań. Należy zgodzić się ze stanowiskiem powoda, znajdującym poparcie w treści powołanych w apelacji poglądów judykatury, że działanie ze świadomością pokrzywdzenia w zakresie istniejących zobowiązań obciążających dłużnika, wpływa na ocenę jego zachowania odnośnie przyszłych wierzycieli, zwłaszcza gdy ich powstanie jest wysoce prawdopodobne. Rozporządzenie majątkiem w warunkach określonych dyspozycją art. 527kc, czyli ze świadomością pokrzywdzenia aktualnego wierzyciela, stanowi jednocześnie działanie podejmowane w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli w rozumieniu art. 530kc. Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że spółka (...) będąc profesjonalnym i wieloletnim uczestnikiem obrotu gospodarczego, dokonując sprzedaży działek na podstawie obydwu umów pozwanej K. P. (1) miała pełną świadomość tego, że w sytuacji już występującego jej stanu zadłużenia, dokonane transakcje będą miały istotny wpływ na jej sytuację majątkową, a w konsekwencji uniemożliwią zaspokojenie wierzyciela (Skarbu Państwa) ze składników majątkowych będących przedmiotem zaskarżonych umów. Jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego spółka powinna była przewidywać, że zawarcie przedmiotowych umów spowoduje nie tylko dalsze zobowiązania podatkowe, ale uniemożliwi zaspokojenie wcześniejszych wierzytelności. Poza samymi zeznaniami pozwanej, w których zaprzeczyła temu, aby pozostawała w bliskich relacjach ze współnikami, którzy są jej braćmi oraz aby posiadała wiedzę o zadłużeniu spółki, pozwana nie zaoferowała żadnych innych dowodów, które pozwoliłyby na skuteczne podważenie domniemania z art. 527 par.3 kc. W tej sytuacji uznać należało, że Sąd Okręgowy w sposób niezasadny przyjął, że pomiędzy pozwaną K. P. (1), a spółką (jej współnikami) nie istniał stosunek bliskości, a zatem odmiennie niż uczynił to sąd I instancji,

IA Ca 531/18

przyjąć należało, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zaistniały przesłanki do zastosowania domniemania wynikającego z treści art. 527par.3kc.

Z uwagi na brak wszechstronnej oceny dowodów, sąd I instancji naruszył dyspozycję powyższego przepisu poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że nie znajduje on zastosowania, w sytuacji gdy poprawna ocena dowodów odpowiadająca zasadom logiki i doświadczenia życiowego pozwala na jednoznaczne wnioskowanie, iż zawarcie umów z dnia 1.03.2012r i 23.03.2012r nastąpiło ze świadomością ze strony dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela- Skarbu Państwa – z tytułu zobowiązań podatkowych o istnieniu których dłużnik miał wiedzę choćby w związku ze składanymi comiesięcznie deklaracjami podatkowymi, a następnie zawartymi umowami sprzedaży nieruchomości. Przede wszystkim zaś podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według stanu z chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią- tak jak uczynił to sąd I instancji- ale w chwili jej zaskarżenia oraz wyrokowania. Zaskarżone przez powoda czynności w istocie należało uznać za krzywdzące wierzyciela i to niezależnie od tego, że w dacie zawierania umów z pozwaną spółką była właścicielem jeszcze kilku działek, albowiem jak wynika z materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda wszczęte przez niego postępowania egzekucyjne nie doprowadziły do zaspokojenia wierzyciela, zaś w dacie wniesienia powództwa dłużnicy nie posiadali już żadnej nieruchomości, z której mogłaby być prowadzona skuteczna egzekucja. Stanowi to dodatkowy argument wskazujący na to, że dłużnicy podejmowali świadome działania zmierzające do pokrzywdzenia zarówno wierzycieli aktualnych w dacie podejmowania tych czynności jak i wierzycieli przyszłych. Ponadto w myśl art. 527 par.2 kc niewypłacalność dłużnika w rozumieniu tego przepisu oznacza nie tylko braku w majątku dłużnika przedmiotów, z których wierzyciel mógłby prowadzić skuteczną egzekucję, ale działaniem z pokrzywdzeniem wierzyciela jest również i to, jeżeli dłużnik na skutek podjętych czynności stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tych czynności. Jak trafnie podniesiono w apelacji – niewypłacalność o jakiej mowa w art. 527par.2 kc nie jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku dłużnika, gdyż za niewypłacalnego można uznać nawet takiego dłużnika, którego aktywa majątkowe równoważą zobowiązania, ale są niedostępne dla wierzyciela roszczeń pieniężnych. Sąd Apelacyjny podziela również pogląd, że dla wykazania niewypłacalności dłużnika nie jest konieczne prowadzenie egzekucji z poszczególnych składników majątku dłużnika aż do skutku, gdyż narażałoby to wierzyciela na zbędne koszty i obciążenie skutkami kolejnych bezskutecznych egzekucji.

Sąd Okręgowy wprawdzie nie zajął jednoznacznego stanowiska w sprawie legitymacji biernej G. P., a to z uwagi na oddalenie powództwa co do zasady, jednak na akceptację zasługuje stanowisko, że w niniejszej sprawie, czynności prawne podjęte przez dłużnika prowadziły do pokrzywdzenia wierzyciela nie tylko z powodu sprzedaży określonych składników majątkowych w postaci wydzielonych działek, z których powód mógłby uzyskać zaspokojenie, ale także z powodu

IA Ca 531/18

obciążenia sprzedanych nieruchomości przez K. P. (1) na rzecz G. P. nieodpłatnym i dożywotnim prawem użytkowania nieruchomości. Legitymacja bierna G. P. wynika również z treści przepisu art. 531par.2 kc jeżeli czynność ustanowienia użytkowania potraktowana zostanie jako odrębna czynność rozporządzająca dokonana przez osobę trzecią na rzecz tzw. „osoby czwartej”. W myśl poglądów prezentowanych w dotychczasowym orzecznictwie - obciążenie rzeczy prawem jest również rozporządzeniem, które może być kwestionowane w myśl przepisów o skardze pauliańskiej. Skoro G. P. nabył dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania nieruchomości objętych umową sprzedaży z dnia 23.03.2012r, to niewątpliwie znajdował zastosowanie przepis art. 528kc i wynikające z niego domniemanie, że jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, wierzyciel może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną, choćby ta osoba nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Mając na uwadze powyższe oraz uznając zasadność zarzutów podniesionych w apelacji powoda , Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par.1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w pkt. 1 sentencji , obciążając pozwanych kosztami procesu za obie instancje w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 par.1 i 3 kpc.

Maciej Rozpędowski Jacek Nowicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--